

Jak donosi dziś *Corriere dello Sport*, Friedkinowie pracują nad kwestią rozwiązania problemu braku sponsora technicznego, a czasu na to by jakaś marka pojawiła się w przyszłym sezonie na koszulkach jest coraz mniej. W pogłoskach pojawia się nowa opcja.

Według dziennika wydaje się, że w dobrym punkcie znajdują się negocjacje z firmą Reebok, związaną z koncernem Adidas. Oferta wydaje się być bardzo konkretna. Pierwszą opcją branżą pod ocenę było New Balance, ale Roma nie była zadowolona z przedstawionej oferty. Wraz z rozwojem klubowej marki Giallorossi chcą zagwarantować sobie długoterminowy kontrakt z poważną marką, która będzie mogła gwarantować pieniądze dopasowane do ambicji klubu. Z Reebokiem bierze się pod uwagę wstępny kontrakt na produkcję ubrań na jeden sezon, z ich dystrybucją w sklepach w stolicy Włoch i internecie.

Są też nowości w sektorze samochodowym, z Toyotą, która prawdopodobnie wejdzie do świata Romy. Przypomnijmy, że z końcem sezonu wygasa umowa z koreańskim Hyundaiem, którego logo pojawia się na tyle koszulek, a także sponsorem głównym, Qatar Airways.

Autor: abruzzo